

Mówione Słowo # 46

„Łagodny Duch w środku zamieszania”

Brian Kocourek

W środę wieczorem czytaliśmy z kazania brata Branhama **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** akapit 35, odnośnie tego, co powiedział: „*Jezus powiedział, że Pismo musi się wypełnić. To znaczy to wszystko, co jest napisane w Piśmie – (zachowajcie to w myślach, ponieważ ci z was, którzy otrzymają teraz taśmę, na końcu tych taśm zobaczycie, że do tych spraw jeszcze powrócę), że wszystko, co jest w Piśmie, musi się wypełnić. Słuchacze, pozwólcie teraz, aby to do was na chwilę wsiąkało. Wszystko, co jest w Piśmie, musi się wypełnić! Zatem, jeżeli Bóg coś powiedział – tutaj to macie! Musi się to wypełnić. A jeżeli nie, wówczas to nie jest Słowo Boże. A jeżeli to nie jest Słowo Boże, to gdzie jesteśmy? Bierzymy coś, co tylko przypomina Boga, albo cokolwiek chcemy czynić, jak mówi Biblia: „Jedźmy, pijmy i weselmy się, bo jutro pomrzemy.” Rozumiecie?*”

Zwróciliśmy się do Pisma, by pokazać, że w tej Godzinie Sam Bóg musiał zstąpić w dół i uczynić trzy rzeczy, kiedy był tutaj. Popatrzyliśmy się na chronologię tego wieku zgodnie z tym, co Paweł powiedział w **1 Tes. 4:13-18** *A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei. Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli. A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.*

Zatem, moglibyśmy sprawdzić tych 5 wersetów i pokazać, że Sam Pan zstąpi w dół, a kiedy on zstąpi, nastąpią trzy rzeczy, (1) Okrzyk, (2) Głos, (3) Trąba.

A więc patrzmy się na usługę Paruzji Słupa Ognia – obecności Samego Boga, i co on prorokował w Piśmie, jak będzie postępował, kiedy tutaj będzie.

Sprawdziliśmy pierwszą sprawę ze trzech, która była okrzykiem i pokazaliśmy wiele spraw, które możemy duchowo widzieć, które on wykonuje w czasie jego Obecności – Paruzji.

Otóż, wiemy, że William Branham nauczał nas, iż Okrzyk jest Poselstwem.

Zachwycenie 65-1204 P:75 „Okrzyk”, czym jest „okrzyk”? To jest Poselstwo, które najpierw przyszło, żywy Chleb Życia przynoszony dla Oblubienicy. Więc, Bóg ma sposoby, jak uczynić pewne rzeczy, On nigdy nie zmienia swej polityki. On nigdy nie zmienia Swego... On jest niezmiennym Bogiem. W księdze Amosa 3:7 On powiedział, że nie czyni niczego na ziemi, dopóki nie objawi tego Swoim sługom prorokom. I tak pewnie, jak on to obiecał, on to uczyni.

Ok, więc widzimy, że Okrzyk jest Poselstwem, a ono musi przyjść przez proroka potwierdzonego Bogiem. A potem musimy wiedzieć, w jakim celu było posłane to poselstwo, ponieważ Bóg nie daje poselstwo dla zabawy.

I stwierdziliśmy, że to Poselstwo jest po to, aby „zebrać ludzi dla Pana.”

William Branham również powiedział nam, że podczas tej Wspaniałej Obecności my musimy leżeć w tej Obecności, żeby dojrzeć, aby nasz duch stał się czuły, iż staniemy się podobni do ludzi, których on zobaczył za zasłoną czasu.

W kazaniu **Jedynie obmyślane przez Boga miejsce oddawania czci 65-1128M P:20** brat Branham powiedział: *Wierzę, że Kościół zaczyna słuchać Poselstwa i zaczyna Je pojmować. Lecz, przyjaciele, słuchajcie, musimy leżeć w Obecności Syna; musimy być dojrzały. My - nasza wiara nie jest dojrzała. Intelktualnie słuchamy Poselstwa, które nam dał Bóg, i widzimy te znaki, które On nam pokazał, i udowadnia je przez Biblię jako prawdziwe; lecz, ach, jak bardzo kościół potrzebuje leżeć w Jego Obecności tak długo, aż stanie się czułym, wiecie, i stanie się łagodnym, żeby się mógł nurzać w Duchu Świętym. Czasami, kiedy głoszę Poselstwo, staję się surowym i ostrym, i muszę to wtłuc mocno, ponieważ człowiek musi wbić gwóźdź mocno i zagiąć go z drugiej strony, żeby trzymał. Lecz kiedy to Kościół raz zrozumie, Wybrani zostaną wywołani i oddzieleni, i potem znajdują się w Obecności Bożej, to ja wiem, że to właśnie jest potrzebne, aby ludzie mogli odejść w Zachwyceniu.*

Więc widzicie, on mówi nam, że kościół nie jest jeszcze takim. On mówi nam, że w tym czasie oni dopiero zaczynali zmysłowo pojmować poselstwo, lecz to wymagało leżenia w tym Poselstwie, żeby dojrzeć, czego wynikiem była czułość naszego charakteru i łagodność naszego ducha.

Otóż, w środę wieczorem mówiliśmy o wielu rzeczach, które nastąpią, albo mają miejsce podczas Okrzyku.

Wiemy, że Wyjście nastąpiło, i że ten Słup Ognia jest Tym, który prowadzi nas do Tysiącletniego Królestwa.

Zgodnie z 2. Piotra rozdział 2 wiemy, że to jest wiek fałszywych nauczycieli, którzy występują wśród nas, przynosząc niszczącą naukę herezji na równi z prawdziwą nauką, i nawet zapierają się Pana, który ich odkupił. To jest Syn Boży. I widzimy to wszędzie w tym Poselstwie.

Również ostrzegaliśmy, że Bóg pozwoli komuś, by przyszedł do nas z wielkimi cudami, tylko aby sprawdzić ludzi i zobaczyć, czy pozostaną przy prawdzie, lub pójdą za innymi bogami. To się jeszcze nie wydarzyło, lecz to jest już w drodze.

2 Piotra 2:1 *Lecz byli też fałszywi prorocy między ludem, jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, (zwróćcie uwagę, tutaj jest powiedziane, że jak byli między ludem fałszywi prorocy, tak samo będą, więc tutaj jest mowa o przyszłości. I zauważcie również, iż tutaj jest powiedziane, że oni będą wśród was, więc to mówi właśnie o tych z naszej rangi, którzy twierdzą, że są nauczycielami. Więc, pamiętajcie, jeżeli Bóg posiada prawdziwego nauczyciela, najlepszym sposobem diabła jest ukrycie tego za pomocą wielu podróbek. Więc wiemy, że Bóg ustanowił w kościele nauczycieli (liczba mnoga), więc jest ich więcej niż jeden, ale szatan także ma pięcioraką usługę. Bo wiemy, że Biblia mówi o fałszywych apostołach, fałszywych pasterzach albo pastorach, fałszywych nauczycielach, itd. i zauważcie, co będą czynić ci fałszywi nauczyciele...) którzy wprowadzać będą zgubne nauki (zwróćcie uwagę, że oni osobiście przyniosą potępienia godną herezję. A gdzie ją przyniosą? Jest powiedziane, że oni ją wprowadzą. Gdzie? Wśród was. Więc ci fałszywi nauczyciele uturują sobie drogę prosto do poselstwa. A przyniosą ich potępienia godne nauki, oni będą) zapierać się Pana, który ich odkupił, sprowadzając na się rychłą zgubę.*

Otóż, potrzeba nam znać, kto ich odkupił? Bo to jest ten, któremu będą zaprzeczać ich potępienia godnymi herezjami. Więc mamy tutaj dwa punkty, abyśmy na nie spojrzeli. Jednym z nich jest herezja, która odrzuca Pana, który ich odkupił, a potem ta herezja jest potępienia godna. Więc musimy zobaczyć, co to znaczy.

Otóż, grecki odpowiednik zastosowany w przypadku słowa zaprzeczać jest greckim słowem *arne-omai*, a ono oznacza *zaprzeczać, odrzucać, zrzec się, odmówić*.

Więc, zgodnie z naszym słownikiem słowo *zaprzeczać* oznacza: *zrzec się poznania czegoś, odpowiedzialności za coś, lub współnictwa w czymś*.

A słowo *odmówić* oznacza: *odrzuć przyjęcie, podporządkowanie, wierzenie albo skorzystanie. 2. Odrzucić, nie brać pod uwagę i nie uznać; zaprzeczać. 3. Niechęć do uznania albo okazaniu uczucia komuś (osobie).*

A słowo *zrzec się* oznacza: *Odmówić sobie czegoś.*

Więc widzimy, że poprzez to błędne nauczanie ci ludzie wprowadzą do Poselstwa nauki, które negują to, że Pan ich Odkupił. To neguje poznanie Pana, który odkupił ich. To odrzuca przyjęcie i odrzuca poddanie samych siebie Panu, który ich odkupił. A ta niszcząca herezja, którą oni wprowadzą do Poselstwa, nie chce uznać lub okazać uczucie dla osoby Pana, który odkupił ich. A ta herezja jest

nazwana potępienia godna? Dlaczego? Ponieważ ona jest niszcząca i prowadzi do destrukcji, jak Pismo mówi nam: *sprowadzając na się rychłą zgubę*.

Otóż, widzimy, że jeżeli nie posiadacie nauki Chrystusa, wtedy nie macie Boga. A jeśli nie macie Boga, wtedy nie macie Życia. Wtedy nie pozostaje nic innego jak śmierć i zniszczenie.

I Piotr kontynuuje w wierszu 2. *I wielu pójdzie za ich rozwiązłością*, (więc chociaż oni osobiście przynoszą te potępienia godne herezje na równi z prawdą, nie czynią tego sami, bo Piotr mówi nam, że wielu będzie naśladować te niszczące nauki. A czyniąc tak oni będą) *a droga prawdy będzie przez nich pohańbiona*. (Zatem, widzimy, że prawdą będzie się pogardzało podczas, gdy te błędy będą ogólnie propagowane wśród ludzi. Ponieważ Paweł mówił nam, że wielu z nich są dziećmi nierządnic, potem jakiego ona ma męża. 3 *Z chciwości* (co to jest? Greckim odpowiednikiem do tego jest *Pleonexia*, co znaczy: *łakomstwo*, a w wyniku tego to oznacza *podstęp, wyzyskiwanie, chciwość...* Słowo chciwość w języku angielskim znaczy: *Nadmierne i karygodne pragnienie posiadania czegoś, co należy do kogoś innego*, więc oni są ustanowieni, żeby przyjść na scenę i przyjść pomiędzy nas... więc uważajcie na wasze konta bankowe, bracia, bo ci, którzy zostali ustanowieni, patrzą na nie. O, powiecie, co to znaczy, pastorze? Więc, tylko czytajcie dalej, co Piotr mówi tutaj...) *Z chciwości (łakomstwa, wyzyskiwania, chciwości) wykorzystywać was będą przez zmyślane opowieści*; (te słowa są wytworne, sztuczne, wyniosłe słowa, a z takimi słowami oni) *wykorzystywać was będą*. (mówiąc inaczej, ich jedynym motywem będzie zobaczyć, co mogą otrzymać od was. Lepiej uważajcie na wasze portfele w ich zborach. Oni mogą mieć jakichś naprawdę dużych diakonów, chwytających was za nogę i trzymających was do góry nogami i trzęsących wami, dopóki nie dostaną wszystkiego z waszych kieszeni. Wiecie, pewnego razu byłem u jednego z tych gości, który twierdził, że ma ducha rozeznania, a oni posyłali talerz do kolekty przynajmniej 5 razy, zanim rozpoczęła się kolejka modlitwy. Wykorzystując was.) *lecz wyrok potępienia na nich od dawna zapadł i zguba ich nie drzemie*.

Otóż, podoba mi się tłumaczenie Wuest, mówiące tutaj: **Tłumaczenie Wuest** *mówi: 2 Piotr. 2:1-3 Lecz byli też fałszywi prorocy między ludem, jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzać będą zgubne nauki i zapierać się Pana, który ich odkupił, sprowadzając na się rychłą zgubę. 2 I wielu pójdzie za ich rozwiązłym nauczaniem dla ich zaspokojenia, na rachunek tych, którym zostanie objawiona droga prawdy. Ci ludzie przyjdą do Poselstwa i podadzą złe zrozumienie Słowa Bożego, a ludzie będą zachwyceni tym, co ci ludzie powiedzą, a droga prawdy będzie przez nich pohańbiona. 3 Z chciwości wykorzystywać was będą przez zmyślane opowieści; lecz wyrok potępienia na nich od dawna zapadł i zguba ich nie drzemie*.

Widzimy także te same ostrzeżenia apostoła Pawła w **Dz. Ap. 20:29-35** *Ja wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody 30 Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby uczniów pociągnąć za sobą. 31 Przeto czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami napominać każdego z was. 32 A teraz poruczam was Panu i słowu łaski jego, które ma moc zbudować i dać wam dziedzictwo między wszystkimi uświęconymi. 33 Srebra ani złota, ani szaty niczyjej nie pożądałem. 34. Sami wiecie, że te oto ręce służyły zaspokojeniu potrzeb moich i tych, którzy są ze mną. 35 W tym wszystkim pokazałem wam, że tak pracując, należy wspierać słabych i pamiętać na słowa Pana Jezusa, który sam powiedział: Bardziej błogostawioną rzeczą jest dawać aniżeli brać.*

Więc widzimy, że z czasie paruzji, Obecności Chrystusa, nastąpi wielkie zwiedzenie. Również widzieliśmy następujących 11 punktów.

- 1) **On jest tutaj, by zgromadzić Swych Wybranych i zażądać Swego Dziedzictwa.**
- 2) **On jest tutaj, żeby przygotować ludzi.**
- 3) **On jest tutaj, żeby zachować Wybranych od zwiedzenia.**
- 4) **On jest tutaj, żeby zachować sprawiedliwych od zguby.**
- 5) **On jest tutaj, żeby zapieczętować mądre Panny.**
- 6) **On jest tutaj, żeby oddzielić łuskę od pszenicy.**
- 7) **On jest tutaj, żeby wskrzesić zmarłych.**
- 8) **On jest tutaj, by zmienić sposób życia.**
- 9) **On jest tutaj, by wprowadzić nas do zachwycenia.**
- 10) **On jest tutaj, by uwielbić Swych świętych.**
- 11) **On jest tutaj jako Sędzia, by sądzić Żywych i umarłych.**

Otóż, następny znak charakterystyczny tego czasu końca, w którym żyjemy, był nam dany przez apostoła Pawła w 2 Tymoteusza rozdziale 3 i chciałbym przeczytać z wersji Amplified, żeby przedstawić ten znak charakterystyczny bardziej otwarcie niż w wersji King James.

AMPLIFIED: *A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy: Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, Bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowsściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, Zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Boga, Którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy; również tych się wystrzegaj. Albowiem z nich wywodzą się ci, którzy wdzierają się do domów i usidlają kobiety opanowane przez różne pożądliwości, Które zawsze się uczą, a nigdy do poznania prawdy dojść nie mogą. Podobnie jak Jannes i Jambres przeciwstawili się Mojżeszowi, tak samo ci przeciwstawiają się prawdzie,*

ludzie spaczonego umysłu, nie wytrzymujący próby wiary. Ale daleko nie zajdą, albowiem ich głupota uwidoczni się wobec wszystkich, jak to się i z tamtymi stało. Lecz ty poszedłeś za moją nauką, za moim sposobem życia, za moimi dążnościami, za moją wiarą, wyrozumiałością, miłością, cierpliwością, Za moimi prześladowaniami, cierpieniami, które mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium, w Listrze. Jakież to prześladowania zniosłem, a z wszystkich wyrwał mnie Pan! Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą. Ludzie zaś źli i oszuści coraz bardziej brnąć będą w zło, błędząc sami i drugich w błąd wprowadzając, Ale ty trwaj w tym, czegoś się nauczył i czego pewny jesteś, wiedząc, od kogoś się tego nauczył. I ponieważ od dzieciństwa znasz Pisma święte, które cię mogą obdarzyć mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.

Otóż, mając na uwadze to Biblijne ostrzeżenie, chciałbym powrócić, by spojrzeć na to, co czytaliśmy w wypowiedzi brata Branhama odnośnie tego, jak powinniśmy żyć i jak mamy leżeć w obecności Syna, żeby dojrzeć i by nasz duch stał się łagodny. Ponieważ Piotr powiedział to samo w swoim liście.

2 Piotr. 3:10-14 *A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebiosa z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej sptoną. 11 Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, **jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności,** 12 Jeżeli oczekujecie i pragniecie gorąco nastania dnia Bożego, z powodu którego niebiosa w ogniu stopnieją i rozpalone żywioły rozptłyną się? 13 Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość. 14 **Przeto, umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znaleźieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju.***

Jakiego rodzaju ludźmi powinniśmy być. Pomimo wszystkich tych stresowych sytuacji, które nam daje ten wiek, były nam dane obietnice, że Bóg nas nie zostawi ani nie opuści. On jest tutaj, żeby przenieść nas ponad tym.

Paweł powiedział, że Miłość zwycięża wszystko. **1 Kor. 13:1-13** *Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, byłbym miedzią dźwięczącą lub cymbałem brzęczącym. 2 I choćbym miał dar prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i posiadał całą wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym 3 I choćbym rozdał całe mienie swoje, i choćbym ciało swoje wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże. 4 Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się, 5 Nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego, 6*

Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy; 7 Wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi. 8 Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są prorocтва, przeminą; jeśli języki, ustaną, jeśli wiedza, wniwecz się obróci. 9 Bo częściowa jest nasza wiedza i częściowe nasze prorokowanie; 10 Lecz gdy nastanie doskonałość, to, co częściowe, przeminie. 11 Gdy byłem dziećciem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce. 12 Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest częściowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany. 13 Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość.

I brat Branham mówi nam, że poprzez leżenie w Słowie na tę Godzinę to wyprodukuje w nas ducha, który jest łagodny i cichy, i nie stanie się zatwardziały z powodu wszystkich naszych prób i doświadczeń. W kazaniu brata Branhama **Jedynie obmyślane przez Boga miejsce oddawania czci 65-1128 P:20** *Wierzę, że Kościół zaczyna słuchać Poselstwa i zaczyna Je pojmować. Lecz, przyjaciele, słuchajcie, musimy leżeć w Obecności Syna; musimy być dojrzały. My – nasza wiara nie jest dojrzała. Intelktualnie słuchamy Poselstwa, które nam dał Bóg i widzimy te znaki, które On nam pokazał, i udowadnia je przez Biblię jako prawdziwe; lecz, ach, jak bardzo kościół potrzebuje leżeć w Jego Obecności tak długo, aż stanie się czułym, wiecie, i stanie się łagodnym, żeby się mógł nurzać w Duchu Świętym. Czasami, kiedy głoszę Poselstwo, staję się surowym i ostrym, i muszę to wtłuc mocno, ponieważ człowiek musi wbić gwóźdź mocno i zagiąć go z drugiej strony, żeby trzymał. Lecz kiedy to Kościół raz zrozumie, Wybrani zostaną wywołani i oddzieleni, i potem znajdują się w Obecności Bożej, to ja wiem, że to właśnie jest potrzebne, aby ludzie mogli odejść w Zachwyceniu.*

Lecz jeżeli próbujemy iść sami w tym czasie, z całą pewnością nasze serce stanie się zatwardziałe **Wstydzicie się z powodu Niego 65-0711 P:35** *A nie jest tylko pustynia, jest to duchowa pustynia. O, moi drodzy. W kościele nie ma żadnego duchowego życia, oni są przeciw... Dlaczego, nigdy nie widzieliście czegoś takiego w swoim życiu. Nie mamy nawet kościoła, by tam pójść ani nic. A potem, kiedy... Ludzie prawie że wymarli duchowo. Zauważyłem to w ludziach przychodzących tutaj, widzę różnice w nich, obserwując ich. A więc stójcie pod Duchem Bożym; wasze życie staje się łagodne, czułe, podobnie jak woda dodaje wzrostu trawie i miękkie pączki. Jeżeli... Ta trawa w Arizonie nie urośnie: te drzewa będą kaktusami, ich listki zwiną się po prostu i staną się kolcami. W ten właśnie sposób stajecie się zeschniętymi w kościele, jeden drugiego kłuje i wiecie, i tylko... Rozumiecie? Musicie posiadać*

łagodne wody deszczu łagodzące was, i wydające liście, przynoszące cień dla przechodzących pielgrzymów.

Otóż, zapewne niektóre sprawy są trudne, którymi musimy uderzać spoza pulpitów, lecz brat Branham powiedział nam, że Słowo musi być twarde, abyśmy stali się miękkimi. A Jezus powiedział nam, że Słowo jest jak Skała, o którą musimy się roztrzaskać, jeżeli mamy stać się łagodni w naszym duchu. Ale jeżeli to przyjdzie na nas, to nas skruszy. To jest parafraza i może nie jest najlepsza, lecz jest bliska tej myśli, którą Jezus przekazał nam w podobieństwach.

A w kazaniu **Od tego czasu 62-0713 P:95** brat Branham powiedział: *Do czego byłyby przydatne kamienie bez kamieniarza? Ludzie chcą mieć więcej członków w swoim kościele. Czy podejmiesz decyzję – przytoczysz kamień? To jest wyznanie. Oczywiście. Lecz do czego byłby przydatny ten kamień, jeżeli tam nie ma kamieniarza z obusiecznym Mieczem Bożego Słowa, by go ukształtować na syna lub córkę Bożą, aby pasował do budynku? Trzeba nam kamieniarzy, którzy okrzyszują Słowem Bożym, by wyciąć wyznania w prawdziwych autentycznych filarach kościoła Bożego. Daruj to, Panie.*

Niech ostry nóż Boży obrzeże z każdego z nas cały świat i uczyni nas nowymi stworzeniami w Jezusie Chrystusie. Ta godzina nadchodzi. Ludzie w ogóle nie wiedzą, że te czasy są tutaj – dzieją się wielkie rzeczy. A teraz, ludzie ... Tak jak ludzie w dawnych czasach, Panie, oni przechodzili koło tego, a nie wiedzieli o tym.

*Daruj, żeby każdy z nich został zbawiony. Niechby znaleźli dla siebie któryś z tych zacnych zborów tutaj, tych kaznodziejów. Może, jeśli należą do jednego z nich, to niech idą do swego pastora i powiedzą: „Pastorze, ja postępowałem grzesznie. Pragnę naprawić moje życie. **Przychodzę teraz, by być prawdziwym członkiem twojego zboru. Przychodzę teraz, by być światłością.** Nie będę wypuszczał tak dużo pary przez gwizdek (niepotrzebnie), ale wprowadzę ją w akcję. **Pójdę od domu do domu, od miejscowości do miejscowości. Przyprowadzę innych do tej wielkiej społeczności z Chrystusem. Pójdę na rogi ulic. Będę rozdawał traktaty. Będę czynił wszystko, co potrafię.**”*

„Ja porozmawiam z moim sąsiadem, z tym, kto mi sprzedaje mleko, z chłopcem roznoszącym gazety. Z każdym, z kim będę mógł, będę rozmawiał z nimi w czulej słodyczy Ducha Świętego. Będę takim słonym, że oni zapragną być takim jak ja.” Boże, daruj tego. O, nie jak reszta tego świata, lecz będę innym, przemienionym, takim jak córki Boże, synowie Boży. Spełnij to.

Przekazuję ich Tobie w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen. Niech teraz Bóg Niebios wejrzy na was.

Ja wiem 60-0417S P:46 Kiedy straciłem moje niemowlę, moją małą Sharon, ja... Miałem jedną rzecz, o którą się potykałem. Powiedziałem: „Jak to może być ku dobremu? Jak to może być ku dobremu?” A miesiące później, kiedy zobaczyłem ją stojącą tam w całej jej piękności młodej panienki, mówiącej do mnie, stojącej obok starego wozu ze złamanym kołem. **Wiedziałem, że gdyby żyła, mogłaby stoczyć się do złego życia. Bóg musiał ją zabrać, kiedy była łagodna i miła.** Wiem, że znowu ją zobaczę. Wiem, że ją zobaczę: Ja wiem o tym bez cienia zwątpienia.

Bóg identyfikujący Samego siebie 64-0320 P:3 Wszystkie nasze rzeczy w Arizonie, nasze drzewa są pełne kolców. Wszystko ma kolce. Jest tak, bo jest sucho. Więc, gdyby wyrósł tutaj ten sam krzak, miałby ładne liście. Rozumiecie, tak jest, bo nie ma wody. To jest powodem, że staje się kłujący. **A kiedy kościół pozostaje bez Wody Życia, on wysycha i staje się kłującym również: kłujący i szturchający do wszystkiego.** Ale tam, gdzie płyną wody życia, tam otwierają się liście i stają się **łagodne, miękkie, i przyjemne, święte i są godne przyjęcia przez Boga.** Więc, niechby Bóg podlał nas dzisiaj wieczorem, byśmy nie byli kłującymi, lecz dobrymi liśćmi, aby przechodzący ludzie mogli usiąść w cieniu drzewa i znaleźć odpocznienie dla ich dusz.

Przywódtwo 65-1207 P:111 A ten Duch przemawiający przez tego brata parę minut temu, powiedział: „Zabiorę wasze kamienne serca a uczynię je mięsistymi, łagodnymi dla Boga.” Popatrzcie, jakie się to staje teraz, tylko intelektualna emocja (Rozumiecie?) **nie łagodne serce pełne miłości i doborci dla Chrystusa.** Czy pragniecie takiego rodzaju serce? Jak zamierzacie stanąć twarzą w twarz Chrystusowi z intelektualnym pojmowaniem o Nim?

Przypuszczanie 62-0408 P:84 Błogosław tych ludzi teraz. Przebacz im ich grzechy. Niechaj łagodność, dobroduszość i czułość Ducha Świętego odpocznie na każdym jednym z nich.

Przemów do skały 60-0723 P:26 Cieleśność odcięła ich duchowe zaopatrzenie. Cieleśność odcięła całą ich radość, wszystko... Oni zaczynają szemrać i denerwować się; bo oni zabrali ich na pustynię. Jeżeli cokolwiek nienawidzę, jest to pustynia. Jest tam gorąco; chyba nie ma kogoś, kto potrafiłby tam żyć, a wszystko, co jest nastawione przeciw tobie na pustyni, ma kolce. Każdy rodzaj małej starej winorośli ma kolce. Czy wiecie dlaczego? Jest tak, bo tam nie ma wody. Otóż, gdyby ta sama roślina wyrosła w moim kraju albo wyżej w kraju, gdzie będzie na nią padać deszcz, ta mała roślina nie będzie kolczasta. Te małe kolce się nie pojawiają, a z tego będzie miły, łagodny liść, kiedy to przyjdzie do podlewanej miejsca. To jest właśnie to, co się dzieje z kościołami, to jest powodem ich sprzecznania się, kłócenia i niepokojów, a tak zwani chrześcijanie, ponieważ oni nie weszli do kraju błogosławieństw, i

źródła, które nigdy nie wysycha, do Skąty w spieczonej ziemi. I oni stali się wyschnięci i cielesni. Oni chcą ukłuć i powiedzieć: „Dni cudów przeminęły. To jest grupka świętoszków. Nie ma takiej rzeczy jak to.” O, niechby przyszli raz do tej wody. **Ona rozwija te kolce, łagodzi i czyni nas przyjemnymi, miłymi i pokornymi.** Coś nastanie, kiedy włożycie go do wody. Nie wiem dlaczego, ale to się dzieje w ten sposób. O, cielesność odcięta ich.

Boży obmyślany sposób społeczności 60-0709 P:81 Wiecie, że Biblia mówi o małym dziecku prowadzącym ich w Izajasza, 10 rozdziale. Ich serca nie były jeszcze tak bardzo pociągnięte przez świat, póki są **młodymi i łagodnymi.** Oni miłują Boga, a Bóg miłuje ich i On może mówić z nimi. **My zobaczyliśmy tak wiele rozczarowań i rzeczy, to było twarde dla naszych serc.** I wiele razy byliśmy pociągnięci przez miłosne czasopisma „Prawdziwa Opowieść” i rzeczy tego świata, które nigdy nie powinny być wśród nas. **To sprawiło, że staliście się zrogowaciami. Bóg zabierze całą twoją zrogowaciałość, jeżeli pozwolisz Mu uczynić cię łagodnym, miłym, przyjemnym, miłującym, przebaczącym innym, jeżeli będziesz tylko miał wiarę, tylko wierzył.** Poczekam przez chwilkę (aż to do was wsiąknie).

Pragnący życia 57-0630 P:54 To jest prawdziwe łagodne uczucie w twoim sercu, kiedy wiesz, że przeszedłeś ze śmierci do życia, że masz pokój z Bogiem, prawdziwie czułe serce, które się karmi Bożymi rzeczami, niż mieć wszystkie te... Zatem, pamiętajcie, wierzę w krzyżenie; wierzę w mówienie językami, wierzę wszystkiemu, co Bóg powiedział. Wierzę w każdy cud, każdy znak. **Ale chciałbym raczej mieć to, niż wszystko inne razem wzięte.** Czy nie chcielibyście mieć to raczej? **Chciałbym raczej mieć tego prawdziwie łagodnego, spokojnego Ducha Świętego poruszającego się w moim życiu i usuwającego cały świat, niż mieć cały ten hałas i** Otóż, wierzę w krzyżenie, na pewno. Sam krzyczę i wydaję okrzyki. To się zgadza. Wierzę w każdy dar. Nie byłbym tutaj, głosząc uzdrowienie. Wierzę we wszystkie te rzeczy. Lecz bracie, to jeszcze nie to. Nie o to chodzi. Te dary i znaki, to nie to. **Jest to Chrystus w twoim sercu.** To jest to. Potem się ostoisz. To jest życie. Niech wam Bóg błogosławi teraz.

Żył, umarł, został pogrzebany, zmartwychwstał i przychodzi 59-0403 P:42 Słuchajcie, przyjaciele, zadam pytanie...weźcie jakiegokolwiek tutejszego studenta, by przedyskutować to. Pismo powiedziało, że Anioł Boży mógł zapieczętować tylko tych, którzy płakali i krzyczeli z powodu obrzydliwości popełnianej w mieście. Wszyscy, którzy to przeczytali, powiedzą: „Amen.” Tutaj to macie. Tylko ci, którzy wzdychali i płakali z powodu obrzydliwości w mieście. „O”, powiecie, „przez długi czas byłem zielonoświątkowcem”. To jest dobre. Tak samo ja. Lecz bracie, co jeśli twój duch jest zaniepokojony zgubionym światem, jeżeli jesteś w sprawach Ojca? Powiecie: „Otóż, otrzymuję błogosławieństwo każdego wieczora.” A jeżeli ten dobry, pokorny, łagodny,

*cichy Duch nie jest w tobie... **Jakie są owoce Ducha? Miłość, radość, wytrzymalność, pobożność, łagodność, cierpliwość.** Nie zaprzepaść tej sposobności. Rano może być za późno. Za godzinę od teraz może być za późno. Dlaczego nie przyjdiesz teraz, zanim będzie nabożeństwo uzdrowieniowe, zanim coś nastanie. Przyjdź właśnie teraz, powiedz: „Panie, chcę być w porządku. **Chcę Ducha we mnie, który by uczynił mnie kochającym. Pragnę Ducha we mnie, któryby sprawił, że doceniłbym to, co Jezus uczynił dla mnie, na tyle, że moje serce będzie czułe i kochające, i będę mógł przebaczyć z serca ludziom, nie dlatego, że to jest obowiązkiem.**”*

Sposób, żeby mieć społeczność 55-1009 P:18** Chciałbym raczej mieć zbór... *Słuchajcie, tylko przez chwilę. **Chciałbym raczej mieć zbór, który nie wie niczego o duchowych darach, a tylko będzie bardzo miłował jeden drugiego i będzie w nim Chrystus, raczej chciałbym mieć to, niż każdy duchowy dar działający w kościele.*

***Pytania i odpowiedzi 54-0103M** „Ja bym raczej chciał mieć zbór, który ma takie brzemie modlitwy w swoich sercach, żeby po prostu pozostali **u tego ołtarza** i byliby tutaj we dnie i w nocy, i tym podobnie; i w swym domu byliby **ustawicznie w modlitwie**, i byli **pokorni**, i **próbowali pozyskać ludzi**, żeby przyszedli do Boga, żeby nawoływali w szpitalu i odwiedzali chorych, i **próbowali pozyskać ludzi**, żeby przychodzili do zboru i **postępowali właściwie**. Ja bym raczej chciał mieć to, niż wszystko inne razem wzięte, chociaż te inne sprawy są właściwe, one należą do zboru.”*

***Pragnący życia 57-0630 P:54** To jest prawdziwe łagodne uczucie w twoim sercu, wiedząc, że przeszedłeś ze śmierci do życia, że masz pokój z Bogiem, prawdziwie czułe serce, które się karmi Bożymi rzeczami, niż mieć wszystkie te... Zatem, pamiętajcie, wierzę w krzyczenie; wierzę w mówienie językami, wierzę wszystkiemu, co Bóg powiedział. Wierzę w każdy cud, każdy znak. **Ale chciałbym raczej mieć to, niż wszystko inne razem wzięte.** Czy nie chcielibyście mieć to raczej? **Chciałbym raczej mieć tego prawdziwie łagodnego, spokojnego Ducha Świętego działającego w moim życiu i usuwającego cały świat**, niż mieć cały ten hałas i Otóż, wierzę w krzyczenie, na pewno. Sam krzyczę i wydaję okrzyki. To się zgadza. Wierzę w każdy dar. Nie byłbym tutaj, głosząc uzdrowienie. Wierzę we wszystkie te rzeczy. Lecz bracie, to jeszcze nie to. Nie o to chodzi. Te dary i znaki, to nie to. **To jest Chrystus w twoim sercu.** To jest to. Potem się ostoisz. To jest życie. Niech wam Bóg błogosławi teraz.*

***Gdzie nie dopisali zielonoświątkowcy 55-1111 P:70** Lecz ja bym raczej wolał Dawcę, niż wszystkie te dary. Paweł powiedział: „Choćbym mógł mieć wszystkie dary, lecz bez Dawcy...” Otóż, gdybyśmy zaczęli szukać Dawcy zamiast darów, to ja wierzę, że Kościół byłby daleko wyżej w tej pielgrzymce,*

czy tak nie sądzicie? Gdybyśmy chodzili w ścisłej łączności z Bogiem i miłowali Go, i żyli po prostu ciągle tylko dla Niego, a nie próbowalibyśmy przeforsować swoich spraw, tylko żyć dla Boga i żyć czystym, świętym życiem i żyć, i modlić się każdego dnia, i orzeźwiać się ustawicznie w Jego Obecności! Wtedy Bóg zatroszczy się o pozostałe sprawy.

Gdzie nie dopisali zielonoświątkowcy 55-1111 P:65 Często mawiałem tak: „Bądź solą ziemi, a ona będzie pragnąć”. Jezus powiedział: „Wy jesteście solą ziemi.” Bądź więc słonym, ziemia będzie pragnąć. Żyj tak w twoim sąsiedztwie i wśród bliźnich, a ludzie to poznają i będą mówić: „Oto prawdziwy chrześcijanin, mówię ci. Jeżeli kiedykolwiek był jakiś chrześcijanin – oto ona, oto on.” Tak właśnie będzie.

Wolałbym raczej mieć to w moim sercu niż wszystkie dary, jakie istnieją – jakie Bóg ma w Swojej Biblii. To się zgadza. Bowiem Biblia mówi: „Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi (on to potrafił czynić), a nie miałbym miłości, to jestem niczym. Choćbym miał mądrość i rozumiałbym całe Słowo Boże, to jestem niczym nie mając miłości. Choćbym miał wiarę, żebym góry przenosił ...” Wystąpiłbym tutaj i miałbym wiarę nie tylko do uzdrawiania chorych, lecz do przenoszenia gór, a nie miałbym miłości, choćbym potrafił – choćbym to mógł uczynić... To jest możliwe, człowiek by to potrafił.

Chciałbym raczej przychylność Boga niż przychylność człowieka. Wolałbym raczej mieć moje imię zapisane w Jego księdze niż we wszystkich gazetach, i na billboardach na całym świecie.

Wolałbym raczej posiadać mały kościół misyjny jak ten, niż głosić w największym kościele świata pełnym nadąsanym i nakrochmalonym ludzi.

Jego słuchajcie 58-0209 P:45 Mężczyźni i kobiety, słuchajcie mnie dzisiaj jako brata. Niechaj odpadną od was wszystkie wasze małe izmy i małe sensacje; odnajdźcie miłość Bożą. **Wolałbym Jego miłość niż każdy dar, który On dał do Swego Królestwa.** Dajcie mi Jego miłość. Tego właśnie wygląda dzisiaj świat – widzieć manifestację prawdziwej miłości. Kiedy będziecie mieć miłość, pozyskacie dusze. Oni to mogą rozpoznać, kiedy będziecie posiadać miłość. Mamy zbyt dużo miłości tak zwanych wierzących.

Pragnący życia 57-0613 P:56 Życzyłbym sobie, abym miał miłość Bożą w moim sercu w takiej mierze, iż to czego chciałbym, to przedstawić Ewangelię ludziom w taki sposób, że oni po prostu upadną i przyjmą Chrystusa. Wolałbym raczej to, niż wszystkie dary uzdrowienia i wszystko inne, co jest zawarte w Biblii. **Dajcie mi miłość, a zabierzcie sobie resztę. Pozwólcie mi kochać Go.** To właśnie chcę czynić – kochać Go. Jestem wdzięczny za tą małą cząstkę.

Jehowa Jireh 57-0326 P:40 Wolałbym raczej, aby Obecność Boża była ze mną i nazywano by mnie religijnym fanatykiem, niż być arcybiskupem w innym kościele, który nie może wierzyć mocy Bożej. To się zgadza. Gdybym miał uwielbiać w misji albo czyścić port, wolałbym być raczej tam, gdzie jest Duch Boży. To się dokładnie zgadza.

Kuszące duchy 55-0724 P:27 Wolałbym być raczej z pijakiem każdego dnia, niż z kłamcą. (Rozumiecie?), kłamcą.

Niepewny dźwięk 60-1218 P:58 Więc, przepraszam, członkowie zboru. To jest powodem, dlaczego staraliśmy się powiedzieć wam tego poranka, że nie możecie oceniać wasz wielki kościół, wasze wysokie wieże, i sprawy, z Bożą miłością, która jest w waszych sercach poprzez Ducha Świętego. Żadnych porównań. Te rzeczy przychodzą w nadprzyrodzony sposób. Może pomyślicie, że jesteśmy dziwni, bo słyszycie ich mówiących w językach i wykladać je, i ludzi płaczących i krzyczących i wołających. Wolałbym to ponad wszystko... Wolałbym być pastorem starego podniszczonego budynku podobnego do tego tutaj, gdzie moc Boża przypada na ludzi, gdzie zbor schodzi się razem przeżywając takie sprawy jak te tutaj, niż posiadać i głosić w największej katedrze na świecie, z bandą chłodnych, rzekomych, tak zwanych chrześcijan, którzy muszą zważać na każde twoje słowo, które powiecie. Człowiek nie może tam głosić pod namaszczeniem; musi to być w taki i taki sposób, i zważać na każdego sędzie i każdego doktora i wszystko inne, żebyście nie powiedzieli coś, co zrani ich uczucia, ponieważ, oni składają duże ofiary na rzecz kościoła. Obiorę drogę z garstką wzgardzonych Pańskich. Rozumiecie? Nie możecie oceniać tego. Nie można robić tego w ten sposób.

Na zakończenie, pozwólcie, że przeczytam parę miejsc Pisma, które mówi Paweł do nas o posiadaniu prawdziwej Miłości do drugich.

2 Kor. 13:11 W końcu, bracia, bądźcie zdrowi; doskonalcie się, weźcie sobie napomnienie do serca, bądźcie jednomyślni, zachowujcie pokój, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami.

2 Kor. 6:6 W czystości, w poznaniu, w wielkoduszności, w uprzejmości, w Duchu Świętym, w miłości nieobłudnej,

2 Kor. 5:14 Bo miłość Chrystusowa ogarnia nas, którzy doszliśmy do tego przekonania, że jeden za wszystkich umarł; a zatem wszyscy umarli;

2 Kor. 2:8 Dlatego proszę was, abyście postanowili okazać mu miłość.

2 Kor. 2:4 Albowiem pisałem do was z głębi utrapienia i zbolatego serca, wśród wielu łez, nie abyście zostali zasmuceni, lecz abyście poznali nader obfitą miłość, jaką żywię dla was.

1 Kor. 2:9 *Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują.*

Filip. 4:8 *Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co prawdziwe, co pocziwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały.*

Módlmy się...